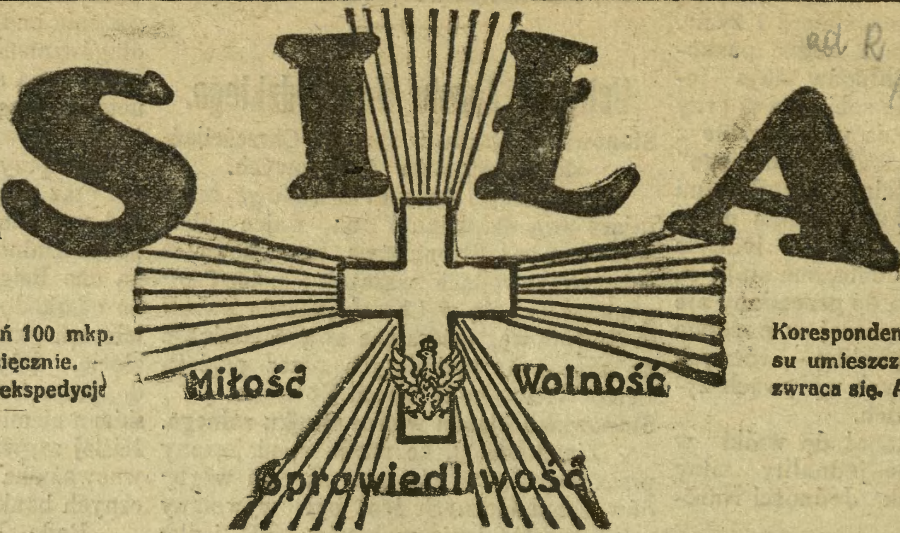


„SILA”
wychodzi co czwartek. Cena
numeru pojedyncz. w Polsce
10 mkp., w Niemczech 1 mkn

Prenumerata na mies. wrzesień 100 mkp.
— w Niemczech 4 mkn. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje ekspedycja



ADRES:
Redakcji, Administracji i Eks-
pedycji Poznań, Skarbowa 13
— Telefon nr. 16-89. —

Korespondencje bez podpisu dokł. adre-
su umieszczane nie będą. Rękopisów nie
zwraca się. Administracja czynna od 9-3.

== Organ Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Pracy ==

Przed walką.

W ostatnim dniu — prawie że w ostatniej godzinie — podpisany został w dniu 18 sierpnia dekret wyznaczający wybory do Sejmu na dzień

5. LISTOPADA,

do Senatu zaś w tydzień później, w niedzielę 12. listopada.

Główna, walna bitwa wyborcza, rozegra się przy wyborach do Sejmu w dniu 5. listopada!

Cały naród polski w swym 30 miljonowym ogromie, od Bałtyku do Karpat, od Odry aż po granice Bolszewji w historycznym wielkim tym dniu ma wydać swój sąd o trzechletnich rządach w wolnej, zjednoczonej Polsce!

Naród cały ma w tym dniu wypowiedzieć się, czy z rządów tych był zadowolony, czy rządy panów Piłsudzkich, Moraczewskich, Daszyńskich, Diamandów, Witosów i Okoniów były po myśli narodu! Czy pomimo ciężkich i trudnych czasów powojennych, nędzy te choć w części nie mogły i nie powinny być lepsze, o tem zadecydować ma niedziela 5. listopada! Nie wolno bowiem winy zła sypać na innych! Odpowiedzialność za wszystko ponosi ten kto rządy sprawuje. Dotąd zaś rządy te spoczywały w rękach lewicowców, innych bowiem do nich dopuścić nie chcieli. Drastycznym tego przykładem, walka o kandydaturę na prezydenta ministrów p. Korfantego!

Wykazało się przytem, że naród dość już ma tych rządów socjalistyczno-żydowskich — a pragnie rządu narodowego, polskiego!

Na skutek dotychczasowego składu Sejmu, zło raz jeszcze zwyciężyło! 5. listopad musi sprawę zmienić! Wybory posłów w tym dniu muszą wykazać, kto w Polsce naszej rządy ma sprawować, my jako prawowici gospodarze tej ziemi, czy też nadal ma u nas rej wodzić mała czerecha socjalistów na spółkę z witosowcami i żydami!

Dość już tej gospodarki, dość nierząd!

Niedziela 5 listopada ma zadecydować o przyszłych losach naszej Ojczyzny!

Do walki tej, aby ją zwycięsko przeprowadzić, potrzeba trzech rzeczy:

Miłość kraju!

Bystrogo rozumu!

Pieniądzy, pieniędzy, pieniędzy!

Po stronie przeciwników naszych, brak pierwszego, za to rozumu, czyli sprytu, a następnie pieniądze mają w bród!

Na ten cel żydostwo sakwy nie pozwala!

Dążności wrogle możemy sparaliżować jedynie tylko wspólnym wysiłkiem! Miłość kraju, miłość Ojczyzny tę posiadamy wszyscy! Rozumu chyba narodowi naszemu nie zabraknie w tej decydującej i ważnej chwili!

Za to fundusze pieniężne na cele wyborcze zebrać musimy choćby groszem do grosza! Niech każdy daje ile może — ziarnko do ziarnka a zbierze się miarka, a pamiętajmy również — że dwa razy daje, kto zaraz daje!

Ofiar potrąba, jeżeli nam naprawę idzie o to, aby w dniu wyborów zwyciężyła myśl narodowa i chrześcijańska!

Składki można składać na nasze konto czekowe 203—221 lub wprost na ręce naszych przesów Kół i mężów zaufania zaopatrzonych w listy składkowe.

Do czynu! Do pracy! do zwycięstwa!

Przegląd sił przed wyborami.

Weszliśmy nareszcie w ten upragniony okres przedwyborczy, okres, od którego wykorzystania zależeć będzie przyszłość naszego Państwa. Stokroć biada będzie nam, jeśli nie docenimy tego czasu, który nam Pan Bóg daje ku ugruntowaniu naszej wolności i praworządności państwa. Wtenczas przeklinać nas będą przyszłe niezrodzone jeszcze pokolenia.

I cóż należy czynić zapyta może nienajeden. Otóż w pierwszej linii musimy zbadać nasze siły. A za miarę może nam tu doskonale posłużyć ostatni spis ludności, podług którego na terenach naszego państwa zamieszkuje 78 proc. Polaków i

32 proc. obcych narodowości do których najpoważniejszy odsetek przypada na żydów, największych wrogów już nie tylko Polaków, ale świata całego. Jeśli do tego doliczymy jeszcze partje lewicowe, które zawsze i wszędzie popierają zachcianki żydowskie, dążące w kierunku narodowo-dystrykcyjnym, natenczas dojdziemy do ostatecznego wniosku, że przyszłe wybory mogą dla nas wypaść bardzo niepomyślnie. Bo nie może być inaczej, jeżeli większość ludu robotczego nieświadomie i tylko dzięki prowodyrom przekupionym przez żydostwo idzie na pasku wywrotowców. Ze tak jest, tego najlepszym dowodem jest ostatni srajk rolny w Wielkopolsce, podczas którego ludność pracująca swemi wybrykami okazała jakie nadzieje można w niej pokładać. Większość tych ludzi pójdzie oczywiście przy następnych wyborach za głosem menerów, którzy już dawno za marną mamonę zatracili sumienia i stanęli w rzędzie wrogów państwa i polskości.

Przeciw temu wszystkiemu musi zgrowo myśląca opinia bezwzględnie wystąpić. Musimy rozpocząć walkę na śmierć i życie. Społeczeństwo polskie musi sobie uświadomić, że tem ciągiem schlebianiem do polepszenia stosunków nie doprowadzi. Lecz przeciwnie ludzi mało uświadomionych w ich błędach tylko utrwała i pcha do coraz to nowych wybryków.

Marcin Roch.

Rozkład sił politycznych w walce wyborczej.

Wstępujemy w okres walki wyborczej.

Jak armje przed walną rozprawą robią przegląd sił swoich, koncentrują się, łączą z sobą, by tem łatwiej osiągnąć zwycięstwo — tak również w walce o to czy Polska ma być polską, czy ma być państwem konstytucyjnym i praworządnym, czy też oddanem na pastwę klasowego lajdactwa i czy zginąć ma w gangu greńskim i nędzy — w walce tej

stronictwa, reprezentujące te 2 kierunki, grupują się w różne obozy, łączą się i gotują do rozprawy na śmierć i życie.

Z jednej strony pod wodzą paskopiastów i bolszewiko-chłopów staje jeden blok, który obiecuje sobie już w przyszłym sejmie, jak Witos w rozmowie z redaktorką „Dziennika Poznańskiego” zaznaczył, z mniejszościami narodowymi przeciwstawić się ugrupowaniom narodowym. W tymże obozie i w jednym szeregu pod wodzą Gruenbauma stają ci, którzy stale dążą do przemiany zjednoczonej Ojczyzny naszej w państwo narodowościowe tj. republikę — różnych narodowości o górujących wpływach żydowskich lub niemieckich.

Przeciwko nim stanął do walki w wyczekującej postawie jednolity silny Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.

Związek ten, występujący pod hasłami chrześcijańskimi i narodowymi uważa, że polityka winna kroczyć po drodze, jaką jej moralność chrześcijańska wskazuje, uważa, że przykazanie „nie kradnij”, „nie oszukuj” obowiązuje każdego nie tylko w życiu prywatnym, ale i w życiu politycznym i społecznym.

Wysuwając drugie hasło „jedności narodowej” zablokowane stronnictwa Chrześcijańskie Demokratyczne, Ch. N. Stron. Rolnicze i Zw. Lud. Nar. apelują do wszystkich aby stworzyli jednolity oboz narodowy, który dbać będzie o interes całego narodu o całość państwa, a nie o poszczególne klasy.

W Polsce musi rządzić naród cały, jak o tem konstytucja mówi, musi panować harmonia narodowa, solidarność klas, gdyż przeciwnie Polski nie będzie.

Kto więc nie chce, aby w Polsce niepodległej zamiast zrzuconych z tronu Mikołajów i Wilhelmów miały rządzić Thonowie (żydzi) i Hassbachy (Niemcy), kto nie chce panowania klas, siejących wzajemną nienawiść przeciwstawiających interes własnej klasy ponad interes całego narodu, ten winien stanąć po stronie zdrowego ducha narodowego, gdyż tam jest prawdziwa wolność i dobro narodu.

Przepowiednie Krasińskiego a czasy obecne.

(Ciąg dalszy).

III.

Wykazaliśmy eksperymentalnie — na podstawie tekstu „Nieboskiej komedji”, że Krasiński istotnie tu wiek prawie naprzód przewidział dzisiejsze polityczno-społeczne rewolucje; skonstatowaliśmy również, że w arcydziele swem okazał się twórca, mimo swój młody wiek, niezwykle obiektywnym (bezzstronnym). Ta bezstronność zaś sprawiła, że „Nieboska” i w niej zawarłe problemy osiągnęły wartość nieprzemijającą. „Nieboska”, jak słusznie ją nazywają, jest skrótem genialnym i ogólnym sukcesem wszystkich zagadnień społecznych. To dzieło-księga, która dopóki ludzkość trwać będzie nie straci nic na swej „aktualności”. Bo to obraz walki dwóch „światów” na świecie, która zawsze trwa.

Jedynie pod hasłami: „Bóg i Ojczyzna”, odniesiemy zwycięstwo.

—0—

Uchwały Zjazdu Wojewódzkiego.

Stanowisko Zjazdu w sprawie Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Zjazd potępił Związki Zawodowe, opierające swą działalność na walce klas, członkom zaś Stronnictwa, pracującym w różnych zawodach wskazał i polecił organizowanie się w Chrześcijańskie Związki Zawodowe, opierające swą działalność na zasadach wytkniętych przez papieża Leona XIII w bulli Rerum Novarum.

Stanowisko Zjazdu wobec strajku rolnego.

Zjazd orzekł, że strajk zainicjowany przez Zw. Ż. P. nie miał na celu względów ekonomicznych lecz był wywołany celem wzmocnienia wpływów NPR. i dlatego też zjazd go potępił, uważając, że w takich warunkach, jak żniwobranie, był krzywdzącym cały naród, był zamachem na podstawy gospodarcze całego kraju.

Stanowisko Zjazdu w sprawie bloku narodowego.

Zjazd akceptuje stanowisko władz naczelnych Chrześc. Demokracji w sprawie bloku ze stronnictwami narodowymi, wezwał wszystkich członków stronnictwa, aby usilną i zgodną pracą w okrestu wyborczym ułatwili zwycięstwo Chrześcijańskiemu i Narodowemu obozowi w Polsce.

Pozatem przyjęto cały szereg wniosków wewnętrzno-organizacyjnych,

Zycie polityczne

Sprawa odszkodowań,

będąca przedmiotem długotrwałych obrad bezowocnej konferencji londyńskiej, została zatwierdzona przez komisję odszkodowań w ten sposób, iż moratorium, za którym głosił przedstawiciel Anglii zostało odrzucone. Zwyciężyła polityka Francji i Belgii. Przedstawiciel Włoch na komisji wstrzymał się od głosowania. Komisja uzależniła udzielenie Niemcom moratorium od przeprowadzenia radykalnych

zmian w gospodarce finansowej Niemiec w myśl projektu, obejmującego: zrównoważenie budżetu; zredukowanie częściowe długów niemieckich za zgodą i stosownie od uznania przymierzonych; reformę monetarną i zaciągnięcie przez Niemcy pożyczek wewnętrznych i zewnętrznych. Spłaty, przypadające w sierpniu i wrześniu oraz październiku i listopadzie, muszą być wypłacone, gdyż Niemcy ponoszą odpowiedzialność za spadek marki. Przypadną one Belgii, w myśl jej pierwszeństwa do odszkodowań i mają być wykonane w biletach skarbowych, zabezpieczonych w złocie. Gdyby w sprawie tej nie doszło do porozumienia między rządem belgijskim a niemieckim, bilety te musiałyby być ściślej zagwarantowane przez złożenie równoważnika w złocie w jednym z zagranicznych banków.

Rada Ministrów Francji wypowiedziała się za koniecznością zwołania konferencji w Londynie w celu omówienia kwestji odszkodowań niemieckich łącznie z kwestją długów międzysojusznicznych. Wobec tego, że spłaty najbliższe przyznane Belgii, istnieje prawdopodobieństwo zastosowania przez Francję, uznanych przez nią za konieczne, sankcji.

Między Gdańskiem a Polską

zawarto układ w sprawie wydania obywateli polskich z Gdańska, ograniczający dotychczasowo samowolę Gdańska i oddający sprawę poszczególnych wydań w wypadkach nie nagłych, w razie protestu Polski, decyzji gen. Hackinga z apelacją do Rady Ligi Narodów.

Najbliższa sesja Sejmu

odbędzie się 19 września.

—0—

N. P. R. fałszuje prawdę.

Niema dziecka w Polsce, któreby nie wiedziało, że przesilenie i ustąpienie rządu Ponikowskiego wywołał Naczelnik Państwa Piłsudski bez wiedzy i zgody stronnictw politycznych. Przecież nawet Naczelną Radą Narodowej Partii Robotniczej przyjęła uchwałę, uznającą przesilenie za

niegdy nie ustaję... Materja i duch. Aryman i Ormusd... miłość i nienawiść.. dobro i zło... Wielkość i genjusz twórczości Krasińskiego nie zaniknęły się w melodjach strof, ale objawiły się w intelektualno-życiowych koncepcjach, utrwalanych tylko za pomocą tworzywa (materjału) poetyckiego. Dlatego też Krasińskiego równie dobrze, słusznie i szczęśliwie zaliczać można do poetów jak i do filozofów czy socjologów. Był on zresztą największym dotychczas w polskiej literaturze poetą pośród filozofów, a największym filozofem pośród poetów...

Przepowiednie jednak i przewidywania na temat czasów dzisiejszych nie zdobyły swego szczytnego wyrazu w samej „Nieboskiej”. Owszem, znajdujemy je rozsiane po innych także utworach i poematach, nie wyłączając również i korespondencji. W liście do przyjaciela Reeva Krasiński kreśli m. in. taki obraz przyszłości: „...wszystko runie, spłynie i zgnije, ale nadejdzie dzień kiedy na tych samych miejscach zboże będzie się kołysało. Ale nie nam myśleć o złotych kłosach; dzieci nasze będą je zbierały na kościach naszych zbierałach”, albo do Gaszyńskiego: „...wiem, że cywilizacja nasza ma się ku śmierci; dopiero to, czego nikt nie zna, nie pojmuje, nadejdzie i świat nowy zbuduje, ale wtedy i twoje i moje kości prochnem gdzieś będą”. Powracał poeta ustawicznie, jakby nałogowo, do onych dramatycznych a mimo wszystko narzucających się do rozwiązania kwestyj społecznych. Najpierw w „Herbercie” a potem w t. zw. „Niedokończonym poemacie”, do którego utwór pierwszy może być intradą, wstępem lub przygotowaniem. W 1846 r. Krasiński sam wyraził się: „dożyliśmy „Nieboskiej” na jawie”, a w liście do przyjaciela Małachowskiego rozważając palącą i najaktualniejszą wówczas sprawę komunizmu pisał: — „Komunizm szaleństwem! może jednak zostać w dni owe, gdy oświecenie Chrystusa wszystkich uświeci. Po prostu to reguła klasztorna do

niepotrzebne i niewskazane. Dziś jednak NPR-owcy zaczynają już przekreślać prawdę. W poznańskiej „Prawdzie“ z u. soboty z dnia 12 sierpnia w korespondencji z Miłosławia donoszą, że poseł Lisiecki oświadczył, że prawicy udało się obalić rząd Ponikowskiego. Poznać stąd nietylko prawdziwość posła, ale widać, że prasa i agitatorzy NPR-u będą się starali przedstawić sprawę tak, jakoby dymisję rządu Ponikowskiego, przesilenie i wynikające stąd nieszczęścia nie wywołał Naczelnik Państwa, lecz niegodziwa prawica. Biedni N. P. R-zy, których się pasie taką strawą i taką im daje oświatę polityczną

—O—

Komunikat

1. W myśl decyzji, powziętych na zjeździe, zarządy Kół i Rad powiatowych mają wyłonić delegację do zbierania składek na cele wyborcze. Po utworzeniu tychże należy jaknajprędzej zawiadomić sekretarjat, który przśle odpowiednie pełnomocnictwa dla zbierających składki, jak również i kwitarjusze.

2. Przypomina się zarządom Kół i Rad powiatowych obowiązek dostarczenia sekretarjatowi wojewódzkiemu sprawozdań z działalności zarządu za miesiąc sierpień.

Sekretarjat Generalny
Skarbowa 12.

Z życia stronnictwa

Ostrów.

Ubiegłego piątku odbyło się na sali Domu Katolickiego zebranie NPR-u, na którym przemawiał poseł Nader. Nie można pomawiać tego posła o spokój i umiarkowanie w wyrażaniu się. Tym jednak razem przesadził wszystkie swoje występy. Napaściom zwłaszcza na kościół katolicki i duchowieństwo nie było końca. Jeden z księży parafjalnych, spowodowany napaściami p. Nadera, zabrał głos. Panowie NPR-owcy oczywiście go zakrzyčili i mówić nie pozwolili. To się nazywa poszanowanie przekonań cudzych. Wobec tego oczywiście na przyszłość odmówiono

NPR-owi gościny w lokalach Domu Katolickiego, który został zbudowany na to, ażeby wzmacniać fundamenty katolicyzmu, a nie na to, ażeby dawać sposobność do obrzucania błotem kościoła katolickiego i jego sług. Wogóle powiedzień trzeba, że duchowieństwo nasze aż nazbyt cierpliwie znosi napaści i szkalowania NPR. Dziwić się tylko trzeba, że mimo to jeszcze tak zęso pozwala się Narodowej Partji Robotniczej nadużywać Domów katolickich i sal parafjalnych, zbudowanych ku pożytkowi Kościoła katolickiego, a nie ku jego szkodzie.

Woszakowice, 6. 8. 22.

W dzisiejszą niedzielę po nabożeństwie odbył się w tutejszej miejscowości wiec, który zagał prezes p. Stankowski, oddając przewodnictwo p. Matuszczakowi. Referat na temat obecnego położenia wygłosił poseł p. Piotrowski z Poznania. Nad referatem wyłoniła się dość rzeczowa dyskusja, w której kolejno brali udział pp. Kulaszewski, Bartkowiak, Hanidow, Otto i Rzepka. Poczem wiec zakończono i polecono zbierać składkę na rzecz przyszłych wyborów.

Chwaliszewo, 19. 8. 22.

W dniu dzisiejszym odbyło się zebranie utęjszego Koła, na które przybyli i referowali pp. posłowie Lewandowski i Piotrowski. Pierwszy mówił o dawniejszym i obecnym kierunku w Polsce, przyczem podkreślił niebezpieczeństwo grożące naszemu państwu ze strony żydowskiej i nowoczesnego pogaństwa, to jest socjalizmu. Zaś drugi scharakteryzował bardzo pięknie znaczenie Chrz. Nar. Str. Pracy. Poczem nastąpiła bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos kolejno pp. Śmierchalski, Sypniewski, Libera, Warguski. Po wyczerpaniu tematów solwował prezes p. Rumiej zebranie.

Środa, 27. 8. 22.

W dniu dzisiejszym o godz. 5 po południu odbyło się w naszym mieście zebranie Chrz. Nar. Str. Pracy, któremu przewodniczył prezes p. Kruszczyński. Referat polityczny na temat Centrum a lewica wygłosił poseł p. Frąckowiak, poczem nastąpiła bardzo obszerna dyskusja, w której

zabierali głos nie tylko zwolennicy naszego kierunku, ale także osobnicy z przeciwnych obozów. Pomiędzy innymi zabierał głos enperowiec p. Olejniczak, któremu bardzo cięcie wprost miażdżąco odpowiedział p. Jackowiak. W końcu przemówił jeszcze bardzo treściwie ks. proboszcz Faustmann. Pieśnią „Boże coś Polskę“ zakończono to bardzo interesujące zebranie.

Ujście.

W niedzielę 27 sierpnia br. odbył się pod przewodnictwem ks. proboszcza Dudzińskiego na sali p. Mazurkiewicza wiec Chrz. Nar. Str. Pracy. Referat polityczny wygłosił poseł Bresiński. W dyskusji głosu nie zabierano. Zaś po skończonym wiecu odbyła się konferencja zwolenników i sympatyków na której po omówieniu spraw najaktualniejszych utworzono nowe Koło, którego przewodniczącym został p. Litwiński. Na wzmiankę zasługuje, że do nowego Koła zgłosiło swój akces także kilku robotników należących do wolnych związków zawodowych, których oczywiście nie przyjęto. Ale bądź co bądź jest to najwymowniejszym dowodem, jak nierozgarniony jest lud wiedziony przez socjalistów.

Dziembowo, 27. 8. 22.

Przypadkowo podczas zabawy, która miała miejsce na sali p. Kledziaka, zawitał do naszej miejscowości poseł Bresiński z Poznania. Na prośbę prezesa tutejszego Koła Chrz. Nar. Str. Pracy oraz za zgodą gości wygłosił p. poseł przeszło godzinny referat. Po nim nastąpiła krótka dyskusja. Poczem wiec zakończono rozpoczęto przerwana zabawę.

Winnagóra, 27. 8. 22.

W dniu dzisiejszym odbył się w tutejszej miejscowości wiec Chrz. Nar. Str. Pracy, na którym przemawiał poseł p. Frąckowiak. Na wiec przybyła wielka liczba enperowców, którzy starali się go rozbić co im jednakże się nie udało dzięki zdecydowanej postawie posła Frąckowiaka. Pokrzepieni na duchu rozeszli się wiecownicy do domów.

społeczeństwa całego zastosowana. Dziś pytam czy ją można i podobna zastosować i czy ją lud zrozumie? Lud właśnie tylko własność zrozumie. Komunizm to idea raczej wschodnia niż zachodnia. W ślad za tym w poemacie wydanym 1847 r. p. t. „Dzień dzisiejszy“ (dawna redakcja tegoż nosiła tytuł: „Fantazja konania“), daje świetną charakterystykę komunizmu, którą każdy winien dzisiaj znać prosto napamięć jako antidotum przeciwko agitacji komunistycznej.

Oto: „...Bo oczywiście Komunizm tyrania, ni takiej znają niewoli na świecie ci, których Turek, albo Chińczyk gniecie. Przed komunizmem dopiero każda jednostka w społeczeństwie niczem. Własność przepada — twe włosy, twa skóra nie twe, lecz rządu... Rząd gdy jedynym właścicielem będzie, zaraz się zjawi moc i pogrom wszędzie... Nie tak człowieka w animusz nie wpędza, jak zwrot do stanu zwierząt: głód i nędza!... podnieś Moskwę jakby do kwadratu, a taką Moskwą obalisz

Moskala... Piekłem na piekło!.. I będzie świat cały nadgrobowym progiem bez Boga!... Krasniński przy okazji stwierdza, że źródło wywrotowych hasel płynie „od pruskich włości“, innymi słowy — z wywodów filozofii niemieckiej wogóle, specjalnie zaś Heglowskiej... Nie zapomniał jednak Krasniński o drugim, nie mniejszym od Niemiec, wrogu Polski — o Rosji. Dumając nad jej przyszłością takie wypowiada myśli w liście z Heidelbergu, pisanym do Trentońskiego: „Będą dni, w których dla nauki i przestrogi przyszłych wieków, a kary przeszłych, Rzeczypospolita czerwona górę weźmie, taką górę, że podły niemiecki ród zateśni do knuta moskiewskiego... I przyjdzie knut i padną na kolana przed nim zanępane i znużone bratobójstwami europejskie ludzkie. A w ona porę zstąpi sąd wielki, święty, sąd Boga wiekuistego przeciw Moskwie. Knut w samej chwili tryumfu rozprysnie się... przez Boga i Polskę knut przepadnie! Odmęt sądów będzie się ciągnął i tak długo będą

jedni sądzeni przez drugich, karani nawzajem, aż świat cały wróci do miary i prawdy, a w on dzień przybierze wszędzie dawny kształt Polski. Uyleby naród w mierze i zacności dotrwał!...“

„Byleby naród w mierze i zacności dotrwał!...“

Tak przewidującym i proroczko jasnowidzącym od czasów Skargi nie był nikt! Nikt bo nie przepowiedział z taką ścisłością, że „Moskwa i Rzeczypospolite czerwone będą grasowały na przemian przez świat. Ni jednej ni drugiem nie powinniśmy holdować, ale walczyć do ostatniego za ocaleniem zacności na ziemi“...
B. B.

N. B. Kilka uwag dodatkowych Krasnińskiego o formach rządu itp. odkładamy do numeru następnego.

Bukowiec.

W niedzielę 6 sierpnia br. odbył się w naszej miejscowości wiec Chrześc. Nar. Str. Pracy, który zagał wiceprezes p. Matuszczak. Po utworzeniu zarządu wiecowego i krótkim przemówieniu udzielił tenże głosowi p. Piotrowskiemu z Poznania. Jego piękny i bardzo rzeczowy referat nie tylko podniósł i utrwalił przekonanie u sympatyków, ale co najważniejsze zamknął buzie we wielkiej liczbie znajdującym się na sali stronnikom N. P. R. Na wzmiankę zasługuje łobuzowskie zachowanie się nauczyciela p. Żydrowa z Grotnik, który miasto być wzorem taktownego zachowania, ciągle przerywał mówcy, chowając się za każdym dzikiem wykrzykiem za plecy innych. W końcu wzniesiono okrzyk na cześć Korfanteo i uchwalono rezolucję. Poczem wiec zakończono.

— 0 —

Ruch przedwyborczy.

Zjazd dzielnicowy Chrz. Demokracji.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Krakowie zjazd delegatów Polsk. Stronnictwa Chrześc. Demokracji z zachodniej Małopolski. Zjazd obesłany był bardzo licznie. Ze wszystkich okręgów wyborczych przybyli przedstawiciele Ch. D. w liczbie 150.

O godz. 9 i pół zagał obrady prezes Ch. D. w Małopolsce p. p. Holeksa, witając w serdecznych słowach prezesa Komitetu organizacyjnego Ch. D. ks. prałata posła Adamskiego z Poznania, delegata zarządu gł. Stronnictwa p. prof. dr. Bryłę z Warszawy, oraz przybyłych delegatów. W prezydium obok p. Holeksy zasiedli pp. ks. prof. Mączyński z Białej, prof. dr. Bryła, sekretarzem był p. Puchałka.

Ks. poseł Adamski wygłosił pełen głębokich myśli referat na temat „Stronnictwo Chrześc. Demokracji wobec wyborów w sejmowych”. Referent streściwszy historię powstania sejmowego klubu chrześc. demokratycznego przeszedł pokrótce jego działalność, a następnie skreślił rozwój całego Stronnictwa w poszczególnych dzielnicach Polski. W końcu omówił sprawy wyborów.

Stanowisko Ch. D. zachodniej Małopolski wobec wyborów, zwłaszcza wobec loków wyborczych wyjaśnił prezes p. Holeksa.

W ożywionej dyskusji przemawiali: ks. prof. Mączyński (okr. Białski), Górka (Kraków), Przybylski (Kraków), Stępień (Chrzanowskie), Sztłapski (Wadowickie), Mazur (Jarosławskie), ks. prof. Selwa i inż. Niżyński (Wielickie), Dender (Przemyśl), Górwa (Kraków), dr. Bryła (Warszawa), ks. Typrowicz (Dukla) i in. Wszyscy mówcy podkreślili konieczność jednolitego frontu wyborczego i wyrażali zapatrywanie, że zwycięstwo będzie po stronie ugru-

powiań narodowych. W wyniku obrad przedłożył ks. red. Kasprzyk rezolucję, które jednomyślnie uchwalono.

Po wyborze Komitetu wyborczego na Zach. Małopolskę p. Holeksa zamknął obrady wezwaniem do pracy agitacyjnej.

Wiec Chrześcijańskiej Demokracji.

W sali Katol. Domu Robotniczego przy ul. św. Tomasza w Prakowie odbył się 27 bm. po południu wiec Polsk. Stronnictwa Chrześc. Demokracji. Obszerna sala zapelniała się po brzegi członkami i sympatykami Chrześc. Demokracji. Zagał wiec prezes krakowskiego Koła Ch. D. p. inż. Mianowski, witając przybyłego z Poznania ks. pos. Adamskiego.

Zgromadzenie huraganem oklasków okazało głębokte uznanie dla zasług ks. posła. Do prezydium wiecu powołany został p. prof. Pachonki, oraz pp. Dereń i Moskał, na sekretarza radny m. p. Dutkiewicz.

Referat o sprawach politycznych wygłosił ks. pos. Adamski. Przedstawiwszy działalność Sejmu ustawodawczego, oraz rolę poszczególnych w nim ugrupowań poselskich przeszedł do omówienia zadań Chrześcijańskiej Demokracji, zwłaszcza w okresie najbliższym. Referent podkreślił ważność najbliższych wyborów dla przyszłości Polski, a zakończył apelem do skupienia się pod sztandarem Ch. D. W ożywionej dyskusji zabierali między innymi głos pp. Szymański, Dereń, Ryglowski, Górwa, Gołab, Górka, Kajzer (z G. Śląska), Rokosz, Bajgrowicz, Więckówna, ks. Kasprzyk, Kocharńska i in. Wyjaśnieniu udzielał ks. poseł Adamski. W końcu uchwalono następującą rezolucję: Zebrani na wiecu Chrześcijańskiej Demokracji mieszkańcy Krakowa (przyjawszy do wiadomości referat ks. posła Adamskiego) wyrażają posłom Chrześcijańskiej Demokracji zupełne zaufanie i godzą się na zajęte przez nich stanowisko w czasie przesilenia oraz w sprawach polityki zagranicznej.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono to imponujące zgromadzenie.

Rozmaitości

Drożynna . . . Kobiet.

Jak cenią kobietę na wschodzie, świadczą o tem następujące przykłady z życia codziennego, które w zasadniczych punktach różni się bardzo od stosunków panujących u nas.

Kobiety tureckie dzielą się na trzy grupy społeczne, pierwsza to żona t. zw. „effendi”, druga wolnych rolnych, trzecia zależnych niewolników. Żonę zwykle wyszukuje synowi matka, a bratu siostra, ponieważ przysyłanie twarzy welonem przed wzrokiem mężczyzny, nie pozwala się starającemu zorientować czy przyszła jego żona jest ładną czy też brzydką.

Z naszego punktu Widzenia, gust turecki jest wątpliwej wartości, bo oto Turek woli brzydką nieraz kobietę o białej cerze i jasnych włosach niż przystojną o czarnych włosach i brunatnej cerze.

Obecnie na targu kobiecym ceny dochodzą do zawrotnych sum, za kobietę o jasnych włosach płaci się 2.500 funt. szt. Jednak kupiona za tak wysoką cenę żona, nieraz jest w bardzo prosty sposób pozbywana z domu męża, gdy się zestarzeje, oto małżonek jednego pięknego poranku każe się jej wynosić i zupełnie nie troszczy się o jej dalszy żywot.

Gdy mężczyzna niema pieniędzy na kupno kobiety, a ma córkę, wówczas zamienia się ze znajomym lub przyjacielem, mającym również córkę i córka jego staje się żoną tego, który mu oddał znów swoją córkę za żonę.

Zwykle wychodzą kobiety w Turcji zamąż między rokiem 15 a 22 swego życia. Na podarki ślubne otrzymują oblubienice materje i suknie pochodzenia europejskiego.

Kto chce zostać milijarderem?

Kosztuje to tylko 5200 franków. Jeden z dzienników paryskich podaje niezawodną receptę na zdobycie tytułu milijardera. Stać się to może w bardzo łatwy sposób wystarczy bowiem być posiadaczem 5200 franków.

A oto jak przedstawia się owa recepta? Rubel jest notowany w Londynie oficjalnie w ten sposób, iż wartość jednego funfa szterlinga równa się 10 milionom rubli. Jeden funt szterlingów odpowiada wartości około 52 franków, a zatem 52 franki odpowiadają wartości 10 milionów rubli, 520 franków równa się 100 milionom rubli, a 5200 franków — milijardowi rubli.

Rzecz oczywista, że za miliard rubli można sobie w Petersburgu kupić zaledwie jedno ubranie. Na, ale to jest inna sprawa. A zatem — kto chce być milijarderem?

Ślepy doktorem filozofji i prawa.

Na uniwersytecie w Wrocławiu odbyła się promocja doktora filozofji Ludwika Cohna na doktora praw. Cohn jest człowiekiem ślepym od urodzenia, dzięki jednak zdolnościom i pracy zajął w świecie naukowym wybitne stanowisko. Nowy podwójny doktor ma za sobą już poważny dorobek naukowy. Dzieła jego, jak: „Przyszłość naszych ślepców”, „Nasi ślepi”, tudzież szereg rozpraw z zakresu rozwoju ludzi ślepych od urodzenia mają ustaloną sławę.

Redaktor Stanisław Krawczyński.

Odbito w Drukarni Robotników Chrześcijańskich T. A. w Poznaniu, św. Marcina 37.

Każdy członek naszej organizacji przyczynić się powinien pracą lub pieniędzmi do zwycięstwa obozu narodowego w wyborach.

Składki na fundusz wyborczy Chrześcijańskiej Demokracji przyjmują:

Pocztowa Kasa Oszczędności Konto 203—221.

Sekretariat Generalny Poznań ul. Skarbowa 12.

Redakcje „Postępu” i „Siły”.